



Bursztynowy weekend na Pomorzu (2) W jubilerskiej pracowni Marcina Wesołowskiego

Podczas bursztynowego weekendu na Pomorzu, po wizycie w gdańskim Muzeum Bursztynu oraz w restauracji Malinowy Ogród, uczestniczącej w projekcie „Bursztynowe kulinaria na turystycznym szlaku”, naszych gości wieziemy do bursztynowej pracowni.

Siedziby, w jednej osobie projektanta, producenta i właściciela firmy NAC Amber Jewellery, znajdującej się w przepięknej dzielnicy Gdańska we Wrzeszczu.



Projekty jubilerskie **Marcina Wesołowskiego** (na powyższym zdjęciu) najbardziej trafnie opisują trzy słowa: eleganckie, wytworne, doskonałe. Co sprawia, że jego biżuteria jest tak wyjątkowa? Częściowo zasługą jest jego oddanie dla jakości i uwagi dotyczących detali w wyrobach biżuteryjnych. Ale prawdziwa odpowiedź leży w jego podejściu do pracy nad każdym projektem. Łącząc zdyscyplinowane użycie metali szlachetnych, prostotę szczegółu i subtelność formy, Marcin Wesołowski tworzy klejnoty, których przeznaczeniem jest to, aby stały się klasykami.

„Mniej to więcej”, mówi. Jest przekonany, że biżuteria powinna być luksusowa, mieć głębię i zmysłowość. Tworzone przez niego prace potrafią uchwycić unikalną równowagę pomiędzy ponadczasowością i nowoczesnością.

Marcin Wesołowski jest utalentowaną osobą z jubilerską pasją. Na początku lat 90-tych pracował dla firm jubilerskich, zanim w 1999 roku otworzył swoje własne studio projektowe w Gdańsku Wrzeszczu. Jest jednym z niewielu projektantów biżuterii, którzy nie tylko projektują swoje wyroby, ale posiadają także zdolność jej tworzenia przy użyciu tradycyjnych narzędzi, technik i materiałów najwyższej jakości.



Uwielbia on tworzyć biżuterię ładną, wyroby, które kobieta będzie mogła nosić kiedykolwiek i gdziekolwiek. Jego projekty mają proste i czyste linie. Te eleganckie i ponadczasowe wyroby dodają blasku stylowi życia nowoczesnej kobiety. Współczesne klasyczne wzornictwo najwyższej jakości jest elementem, który przysparza mu wytwornych klientów. Obecnie głównie zamożnych Azjatów, którzy licznie odwiedzają jego pracownię. Dzieła Wesołowskiego, który jest bardzo wybredny przy zakupie surowca, można zobaczyć w sklepach jubilerskich, domach handlowych i galeriach na całym świecie. Każdy jego wyrób ma certyfikat stwierdzający oryginalność producenta.



Gospodarz pracowni NAC Amber Jewellery z siedzibą we Wrzeszczu doradza nam, że zwłaszcza jesienią po sztormach można trafić na kawałeczki bursztynu wyrzucone na morski brzeg plaż w Kątach Rybackich, Krynicy Morskiej czy Piaskach. Najlepiej dostrzec go można nocą w blasku latarek o świetle ultrafioletowym.

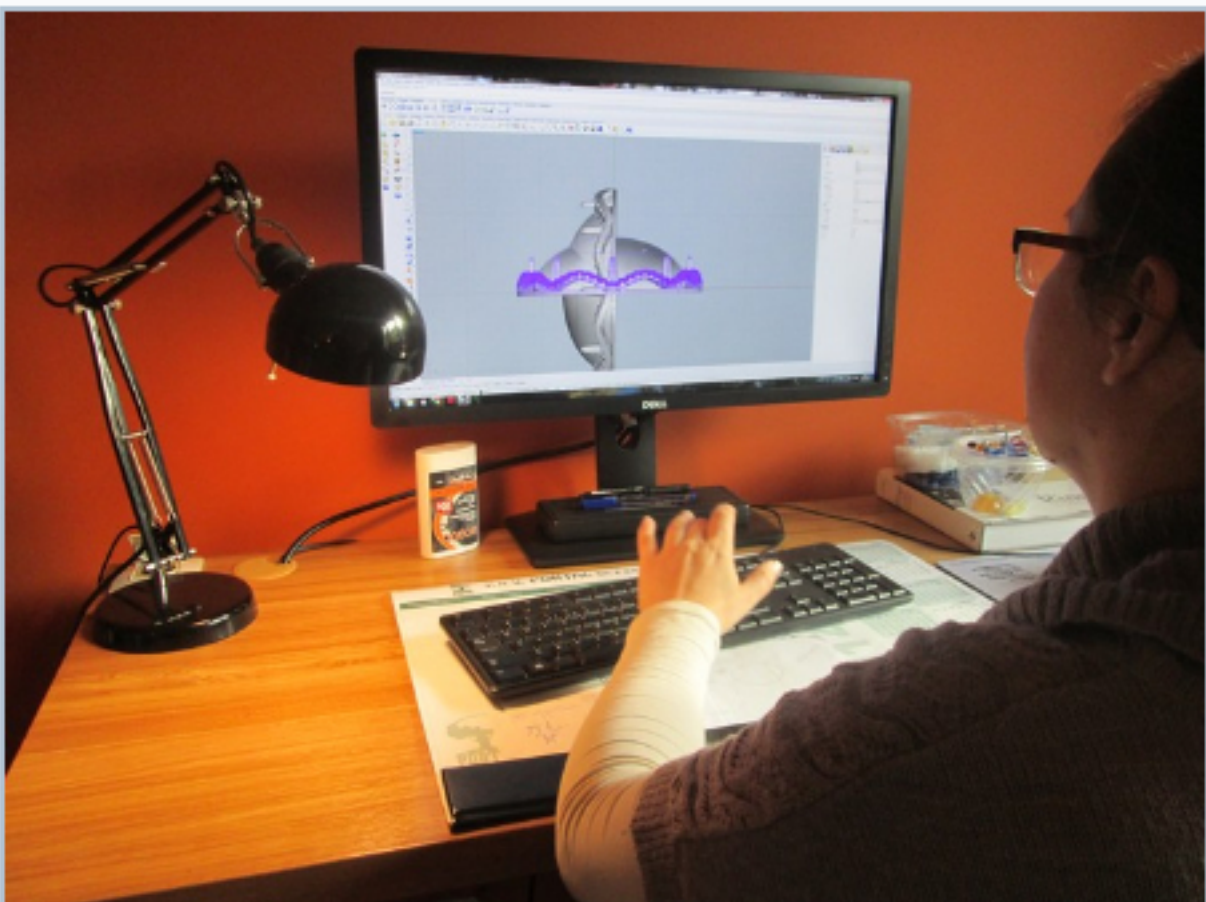


Marcin Wesołowski ciekawie pisze na swoim portalu, że bursztyn zachwyca, urzeka i wprawia w zadumę już od wielu setek lat. Praca z nim wyzwala najgłębsze pokłady wrażliwości estetycznej, której najwierniejszą manifestacją są nasze wyroby.

Ich artystyczny wyraz, to hołd złożony „polskiemu złotu”, jakim na całym świecie nazywa się bursztyn bałtycki. Nasze projekty to odpowiedź na potrzeby osób, które cenią ponadczasowość pięknych form. Biżuteria z bursztynem daje silne wrażenie posiadania na własność przyjemnego fragmentu historii. A może ją mieć każdy, kto doceni wizję, dbałość o detale i wrażliwość naszych projektów.



Wyjątkową właściwością bursztynu jest jego kokieterijna wręcz umiejętność przewodzenia światła słonecznego bez względu na porę roku czy szerokość geograficzną. Obserwując ten proces, można ulec złudzeniu magii chwili, która pogłębia wzajemną adorację bursztynu i jego miłośników. Dodatkowych emocji dodaje obserwacja uwieczonych w bursztynie pęcherzyków powietrza oraz szczątków roślin i owadów.



- Każdy kawałek bursztynu, to opowieść pisana zawsze od początku, mówi Marcin Wesołowski. - Waga, kształt, kolor oraz pozostałe właściwości decydują o jego przeznaczeniu. Nasza pasja jest tworzenie właśnie takich wzorów, by subtelnie podkreślały niepodważalnie piękno i wyjątkowość surowca, który bez względu na to czy występuje w towarzystwie złota, czy srebra – zawsze mocno akcentuje swoją obecność w biżuterii.

Nasza biżuteria z bursztynem, to pomost delikatnie łączący tajemnicze pożądanej przeszłości z powiewem przyszłej historii, którą tworzymy razem z naszymi Klientami, zapewnia Wesołowski.



Swoim gościom, istotnie zainteresowanym zgłębianiem tajemnic o bursztynie, gospodarz daje możliwość wzięcia cennego kruszcu do rąk i popróbowania jego oszlifowania na mechanicznej szlifownicy. Dopiero wtedy odczuwa się niesamowite wrażenia, że sami obrabiamy kamień pochodzący z morskich głębin sprzed wielu wieków.

Po kolejnej tak dużej dawce wiedzy o bursztynie, zabieramy naszych gości do samochodu i na noc wieziemy ich do Hotelu Bazuny w Kościerzynie, gdzie również czekają nas kolejne bursztynowe atrakcje.

Wła-49

Fot. Włodzimierz Amerski

NAJNOWSZE WYDANIE



POLUB NAS NA FACEBOOK-U

Zaloguj się Aby móc korzystać z wycieków społecznościowych Facebooka, musisz zmienić sposób korzystania z Facebooka: Pomorskie travel — Izabela Koch.



OPAL
Zakład Złotniczy Jan Kochanowski
- SPRZEDAŻ I SKUP wyrobów ze złota i srebra
- WYROBY NA ZAMÓWIENIE
- NAPRAWY
tel. 58 512 11 40
507 852 750
ZASPA, Al. Jana Pawła II 4D/2 (budynek INPRO)